

Jabłka 2016: jakie będą zbiory?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 23 września 2016

Czy znów jabłek będzie za dużo? Czy ceny będzie dyktować skup, a nie producenci jabłek? Jak wiele jabłek zbiorą w tym roku polscy sadownicy? W najbliższych tygodniach poznamy odpowiedzi na wszystkie te pytania.

Niekwestionowanym autorytetem sadowniczym jest prof. Eberhard Makosz, prezes Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych, który twierdzi, że **jabłek znów będzie za dużo**.

– Według prognozy Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych, tegoroczne zbiory jabłek mają wynieść 4,15 mln t – prognozuje prof. Makosz. – Jeśli eksport jabłek deserowych wyniesie 1,0 mln t, a spożycie w kraju 650 tys. ton, do zagospodarowania zostaje ok. 2,5 mln t różnych jabłek pod względem jakości i odmian.

Według prognozy Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych, tegoroczne zbiory jabłek mają wynieść 4,15 mln t.

prof. Eberhard Makosz, prezes Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych

Zdaniem profesora odmiany te prawdopodobnie w całości zagospodaruje przemysł przetwórczy do produkcji różnych przetworów. **Na produkcję soku zagęszczonego zużyje się ok. 2,1 mln t, po niższych cenach niż za inne przetwory.**

Takie prognozy profesora uzasadnia poprzedni sezon. W sezonie 2015/2016 udało się zagospodarować wszystkie polskie jabłka, ale przemysł przetwórczy płacił często producentom nie więcej niż 30–35 gr/kg. A jak będzie w tym roku?

*– Różne są źródła pozyskania jabłek przemysłowych – wyjaśnia prof. Eberhard Makosz. – W tym roku bardzo obficie owocowały jabłonie w sadach przydomowych. **Szacuję, że zbiory z tych drzew mogą wynieść 300–400 tys. t.** Część jabłek z tych drzew zostaje w gospodarstwach. Koszty zbioru, transportu i inne wydatki wynoszą co najmniej 0,25 zł/kg.*

W tym roku bardzo obficie owocowały jabłonie w sadach przydomowych.

prof. Eberhard Makosz, prezes Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych

Drugie źródło pozyskiwania jabłek przemysłowych to niejako odpad w produkcji jabłek bardzo wysokiej jakości – tych pozostałości jest w ocenie prof. Makosza ok. 10%, co w sumie może dać nawet kolejne 100 tys.t. Dla producenta nie mają większego znaczenia ekonomicznego. Nawet brak ich zbytu niewiele obniży dochodowość produkcji.

Pozostaje ok. 2 mln t, w tym 1 mln t jabłek deserowych dla których nie będzie zbytu. A produkcja takich jabłek jest droga!

– *Całkowity koszt produkcji waha się od 0,80 do 0,90 zł/kg, a koszt bezpośredni czyli same tylko wydatki to ok. 0,45 zł/kg* – dodaje prof. Makosz. – **Część tych jabłek przechowuje się w drogich chłodniach, co podnosi koszty produkcji.** Pozostały 1 mln t jabłek, to jabłka niskiej jakości nie odpowiadające wymogom jabłka deserowego. Całkowity koszt produkcji takich jabłek waha się od 0,60–0,70 zł/kg, a kosztów bezpośrednich 0,30–0,35 zł/kg. W zależności od poziomu cen skupu będą straty za te 2,0 mln t jabłek. Chyba, że ceny będą powyżej 0,50 zł/kg.

Przeczytaj również:

1. [Lubimy jabłka: tanie i smaczne](#)
2. [Jak kupić dobre i zdrowe jabłka?](#)
3. [Opryski jabłoni przed zbiorami](#)